

Przewodniczący ZG TPP-R
prezes Rady Ministrów
J. Cyrankiewicz
przyjął
przedstawiciela WOKS

WARSZAWA (PAP)

Przewodniczący Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 2 VI br. przedstawiciela Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) — I. A. Raczyka.

Żądamy uwolnienia greckiego bohatera Manolisa Glezosa
Apel Sekretariatu ŚFMD

BUDAPESZT (PAP)

Sekretariat Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej opublikował apel do młodzieży świata, aby domagała się stanowczo wypuszczenia na wolność greckiego bohatera narodowego Manolisa Glezosa. Apel stwierdza m. in.:

13 lat temu 31 maja 1941 r. 18-letni Manolis Glezos zerwał powiewającą nad Akropolą w Atenach flagę hitlerowską. W okupowanej przez wojska hitlerowskie Grecji ten czyn Manolisa Glezosa dodawał natchnienia ludności w jej walce przeciwko faszystom.

Obecnie Glezos jest chory. Władze greckie od wielu lat dręczą go w więzieniu mimo iż naród grecki w 1951 r. wybrał go na deputowanego.

ŚFMD wzywa do wysyłania do rządu greckiego protestów, wzywa młodzież całego świata, aby żądała zwolnienia Manolisa Glezosa i wszystkich uwięzionych patriotów greckich.

Pamiętaj
6. bm. od godz. 10
całodzienne
wczasy świąteczne
„Głosu”
na Miastachowie
Szczegóły patrz strona 4

Aby było dostatniej i radośniej

Odezwa przodujących chłopów województwa poznańskiego, wzywająca do powitania lipcowego święta realizacją wszystkich zobowiązań wobec państwa, odbiła się szerokim echem wśród mieszkańców naszej wsi. Gromada za gromadą zobowiązuje się powitać 22 lipca radosnym wypełnieniem wszystkich swych obywatelskich obowiązków.

Jak donosi nasz korespondent z Wolsztyna — Henryk Kozłowski, w powiecie tym pierwsza rzuciła hasło zobowiązań gromada Widzim Nowy. Chłopi tej gromady zrealizują do 22 lipca wszystkie zobowiązania wobec państwa. Katarzyna Rogozińska, Jan Ratajczak, Marcin Błażejczak i Szecepan Gracz odstawią po kilka tuczników ponad plan.

W odpowiedzi na wezwanie Widzimia Nowego chłopci z gromady Stradnia postanowili dostarczyć ponad plan 16 000 litrów mleka.

Patriotyczna postawa cechuje również wielu chłopów gminy Siedlec. Średniorolny chłop Franciszek Piątek z Siedleca wykonał całoroczny plan dostawy żywności, a sołtys Piotr Rzepa z Zakrzewa sprzedał państwu już 3 bekony ponad plan. Wzorowo wykonuje również swoje obowiązki Alojzy Tomys z

Reklina i Andrzej Berliński z Grójca Małego. Nie wszyscy jednak chłopcy pamiętają o swych obowiązkach wobec państwa. Jan Janek z Kiełpin w siedleckiej gminie na przykład, nie przystąpił w tym roku jeszcze do dostawy żywności, a Tomasz Wach z Grójca Małego, zalega 339 kg żywności za rok ubiegły i 360 kg za rok bieżący.

Wszystkich wolsztyńskich chłopów opieszłych w dostawach i ulegających wrogim podszeptom, winna ostrzeżenie sprawą Józefa Złobińskiego z Boruży, który tak długo zwlekał z dostawami, aż powędrował za kratki. Gdzie nie pomogło rozumne przekonywanie i wyjaśnienie, pomogła kara. Po odsiedzeniu więzienia, Złobiński znalazł żywca i odstawił według planu.

Chłopi mało i średniorolni powiatu wolsztyńskiego nie pozwolą kulać i ich poplecnikom psuć dobrej opinii swego powiatu. Przodujący będą przekonywać nieświadomych. A na opornych znajdzie się rada. Obowiązki wsi będą na czas zrealizowane.

Aby było dostatniej i radośniej w naszych domach, aby święto lipcowe zakwitło uczuciem prawdziwej miłości Ojczyzny, wyrażającym się dobrze spełnionym obowiązkiem wobec państwa i narodu.

Głos WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok X Wyd. A B

Poznań, piątek 4 VI 1954 r.

Nr 132 (3188)

W całym województwie radośnie przebiega święto książki — liczne imprezy kulturalne, kiermasze, wystawy

spotkania z pisarzami urozmaicają tegoroczne „Dni Oświaty Książki i Prasy”

Doroczne, tradycyjne „Dni Oświaty, Książki i Prasy” rozpoczęły się w naszym województwie pod znakiem wielkiej ofensywy książki do rąk tysięcy czytelników z zakładów produkcyjnych i instytucji, spółdzielni produkcyjnych i gromad indywidualnych. Barwne okładki tysięcy tomów dostrzega się dosłownie wszędzie: w witrynach sklepów, na stołach świetlic i mieszkań, w dłoniach zaczytanych robotników i studentów.

Uroczystości obchodu „Dni Oświaty, Książki i Prasy” nadały Poznaniowi odświeżony, niecodzienny wygląd. W wielu punktach miasta trwają kiermasze książek; loterie książkowe ściągają tłumy czytelników; w świetlicach i salach klubowych fabryk odbywają się akademie, odczyty, okolicznościowe audycje; dużym zainteresowaniem cieszą się wystawy książek. W szkołach poznańskich młodzież w udekorowanych salach dyskutuje o książkach, czyta je i coraz bardziej przywiązuje się do nich.

Zorganizowane w ubiegłą niedzielę liczne imprezy były inauguracją „Dni Oświaty, Książki i Prasy”. Poznań o-

żywioły malowniczo kiermasze m. in. w Parku Kultury, w Parku Stalina, na dziedzińcu przy Drodze Dębińskiej.

Bogato zapowiada się dalszy ciąg obchodu tegorocznych „Dni Oświaty, Książki i Prasy”. Do 13 bm. uczestniczyć będziemy mogli w wielu atrakcyjnych imprezach. Oto niektóre spośród nich: 5 bm. w świetlicy PZPO im. Komuny Paryskiej bawić się będą robotnice tego zakładu produkcyjnego na zorganizowanym przez „Artos” wieczorze rozrywkowym; nazajutrz — 6 bm. spotykamy się na Miastachowie, gdzie redakcja „Głosu” organizuje wspólnie z Miejskim Komitetem Budowy Szkół całodzienne wczasy niedzielne (niezależnie od tego w dniu tym odbędzie się wiele innych imprez); 7 bm. redakcja „Gazety Poznańskiej” organizuje w Klubie MPiK imprezę propagandową. Obchody tegorocznych

Min. Eden podejmował obiadem min. Czou En-laja

GENEWA (PAP)

W dniu 1 czerwca minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Anthony Eden podejmował obiadem ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-laja.

„Dni Oświaty, Książki i Prasy”



CAF — fot. Dąbrowiecki
Dom Słowa Polskiego jest największą i najnowocześniejszą w Polsce „fabryką słowa drukowanego”.
Na zdjęciu: w magazynie książek.

SZKOŁY PODSTAWOWE DLA PRACUJĄCYCH



W 1606 SZKOŁACH uczy się 67.600 ROBOTNIKÓW I PRACUJĄCYCH CHŁOPÓW

AP?

Kazimierz Nowak

Blisko 95 procent maszyn i narzędzi dla Huty im. Lenina nadeszło już z ZSRR

KRAKÓW (PAP)

Na budowę Huty im. Lenina nadchodzi nieustannie transporty maszyn i urządzeń. Są to transporty ze Związku Radzieckiego oraz z zakładów wykonujących w kraju zamówienia dla huty. Związek Radziecki nadesłał już blisko 95 proc. maszyn i urządzeń dla pierwszego etapu budowy huty. Większość z tych maszyn znajduje się już w rozruchu.

W ciągu maja br. do Huty im. Lenina przybyło 110 dalszych wagonów z elementa-

mi urządzeń dla zespołu walcownic blachy cienkiej, walcownic zgniatacza, stalowni oraz siłowni i koksołni.

Budownicowie walcownic blachy cienkiej otrzymali m. in. ostatnio z Kraju Rad wielki, wagi kilkuset ton, zespół do cięcia blach długich, 13-tonowe elementy urządzeń transportowych, wysoko-sprawną tokarkę do walców, szlifierkę walców oraz kosze zbiorcze na obcinki blach.

Kompletne urządzenia samolotu wraz z urządzeniami automatycznymi nadeszły w tych dniach dla rejonu walcownic zgniatacza.

Nadchodzi już z ZSRR transporty maszyn i aparatury elektrycznej dla następnego etapu budowy huty.

Inauguracja „Dni Krakowa”

KRAKÓW (PAP)

Dnia 1 bm. na starodawnym Rynku Krakowskim odbyła się uroczystość inauguracji ósmego z kolei w Polsce Ludowej festiwalu sztuki — tradycyjnych „Dni Krakowa”.

Dziś o godz. 17

W piątek, 4 bm. w sali Marmurowej Prezydium MRN w Nowym Ratuszu, przy ul. Czerwonej Armii odbędzie się spotkanie czytelników „Głosu” z pracownikami służby zdrowia

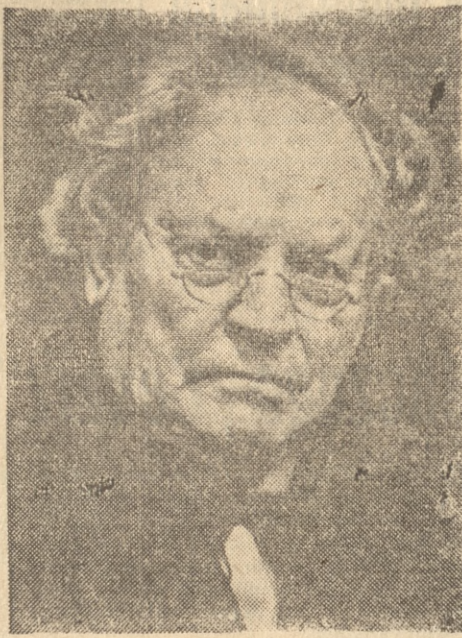
organizowane wspólnie z Miejskim Komitetem Frontu Narodowego i PCK. W części artystycznej wystąpi orkiestra Związku Zawodowego Pracowników Łączności pod dyktando Wacława Skiby oraz zostanie wyświetlony film fabularny produkcji węgierskiej pt. „DOKTOR KOWARZ OPERUJE”.

Na miejscu aktywności Komitetu Frontu Narodowego, radni miejscy oraz członkowie Komisji Zdrowia MRN przyjmować będą indywidualnie skargi i zażalenia.

W holi urzędowa zostanie wystawa obrazująca zagadnienia rozwoju lecznictwa w Polsce Ludowej.

Wstęp bezpłatny za zaproszeniami, które odbierać można w redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, ul. Grunwaldzka 19 — II ptr., pok. 60; przy kasie Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki, ul. Fr. Ratajczaka 39; w PCK, ul. Koźła 8 (narożnik ul. Szkolnej) oraz w sekretariacie Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego w Nowym Ratuszu (parter lewo).

Zgon Martina, Andersena Nexö



Dnia 1 czerwca zmarł w Dreźnie w wieku lat 85 wybitny pisarz duński Martin Andersen Nexö.

Wybitny uczony radziecki prof. dr A. I. Lebiedziński na odczycie w Poznaniu

Na zaproszenie Towarzystwa Wiedzy Powszechnej — przybywa do Poznania profesor Uniwersytetu Moskiewskiego — dr Aleksander Ignatiewicz Lebiedziński. Uczony radziecki wygłosi w dniu 7 czerwca w auli Uniwersytetu Poznańskiego o godz. 16 ciekawą odczyt pt. „Pochodzenie Ziemi i planet”.

Bezpłatne karty wstępu na odczyt otrzymać można w Zarządzie Wojewódzkim T. W. P., ul. Fredry 9.

W Genewie nastąpiło zbliżenie poglądów

Pierwsze posiedzenie przedstawicieli stron walczących w Indochinach

W środę, 2 bm., w Pałacu Narodów w Genewie odbyło się pierwsze niejawne posiedzenie przedstawicieli dowódców obu stron walczących w Indochinach. Na czele delegacji dowództwa francuskiego i wojsk baodaiowskich stoi generał Henri Delteil. Przewodniczącym delegacji dowództwa naczelnego wojsk Wietnamskiej Republiki Demokratycznej jest wiceminister obrony narodowej Wietnamskiej Republiki Demokratycznej pułkownik Ha Wan-lau.

Srodkowe spotkanie było całkowicie poświęcone omówieniu spraw produkcyjnych.

W kołach dziennikarskich w Genewie podkreślają, że w ciągu ostatnich dni podczas obrad nad problemem przywrócenia pokoju w Indochinach nastąpiło pewne zbliżenie poglądów w sprawie wysuniętych przez delegację Chińskiej Republiki Ludowej propozycji.

Podczas dyskusji nikt w gruncie rzeczy nie oponował przeciwko konieczności jednoczesnego położenia kresu działaniom wojennym w Indochinach oraz zaprzestania sprowadzania do Indochin nowych kontyngentów wojskowych i wszelkiego rodzaju sprzętu wojennego.

W kołach dziennikarskich podkreślają, że podczas dyskusji nad sprawą komisji państw neutralnych, delegacja USA zajęła stanowisko utrudniające osiągnięcie porozumienia. Komisja taka powinna uwzględniać interesy obu stron walczących i być zdolna do sprawowania rzeczywistej obiektywnej kontroli nad przestrzeganiem warunków zawieszenia broni.

Marszałek Juin odmawia przyjęcia dowództwa naczelnego w Indochinach

PARYŻ (PAP)

Jak donosi prasa, marszałek Juin odrzucił 1 bm. propozycję rządu, by objął zwierzchnią władzę wojskową i cywilną w Indochinach.

Marszałek Juin oświadczył, że w obecnych warunkach nie może się podjąć tej funkcji.

Rząd Lanieli powinien ustąpić

Polityka Francji w Indochinach w ogniu krytyki deputowanych

PARYŻ (PAP)

1 bm. rozpoczęła się we francuskim Zgromadzeniu Narodowym debata nad kwestią indochińską.

We wtorek wieczorem, po przemówieniach deputowanych: André i Meunier, zabrali głos deputowani socjalistyczni Lejeune, który podkreślił, że w ciągu 7 lat trwania wojny Francja poniosła w Indochinach ogromne straty w ludziach. „Jedynym właściwym rozwiązaniem problemu Indochin — stwierdził mowa — jest zawarcie pokoju. Rząd nie ma prawa dążyć do rozszerzenia konfliktu. Konferencja genewska daje możliwość zawarcia porozumienia”.

Deputowany Caillet UDSR (ugrupowanie Plevana), oświadczył, że rząd Lanieli powinien ustąpić, aby utorować drogę nowemu gabinetowi „zdolnemu do działania”.

Baodaiowcy w roli „obronców” jednolitości Wietnamu

Wśród obserwatorów politycznych w Genewie duże zdumienie wywołał opublikowany w dniu 3 maja br. przez delegację baodaiowską oficjalny komunikat, w którym delegacja ta twierdzi, że przyjęcie na konferencji genewskiej propozycji, aby przy określaniu stref, zajętych przez wojska obu stron opierać się na zasadzie jednolitości Wietnamu — jest rzekomo rezultatem „nieustannych starań” delegacji baodaiowskiej.

W kołach dziennikarskich w Genewie podkreślają, że pretensje baodaiowców do roli obrońców jednolitości Wietnamu są niczym nie uzasadnione, a nawet śmieszne.

pozycji delegacji Chińskiej Republiki Ludowej, przewidujący obustronne zwolnienie jeńców wojennych i internowanych osób cywilnych, znajduje poparcie stron bezpośrednio w tej sprawie zainteresowanych, co otwiera drogę do osiągnięcia porozumienia również w tej sprawie.

Oceniając całokształt propozycji Chińskiej Republiki Ludowej, liczni obserwatorzy podkreślają ich konstruktywny charakter, co zresztą potwierdza przebieg dyskusji na niejawnych posiedzeniach dziewięciu delegacji w Genewie.

„Zrobimy wszystko, aby w naszych gromadach powstały wkrótce zespoły gospodarcze” — mówią uczestnicy wycieczki z białostockiego

W ciągu dwóch ostatnich dni na różnych drogach naszego województwa można było spotkać niebieskie, wypełnione ludźmi autobusy, z których nierzadko płynęła wesoła, swojska piosenka. To goście z białostockiego — tamtejsi chłopcy — przybyli do naszego województwa, by zwiedzić spółdzielnie produkcyjne i ośrodki maszynowe.

Cóż lepiej agituje na rzecz zespołowych form gospodarowania — jak nie dobrze pracująca spółdzielnia produkcyjna? Cóż bardziej przekonującego dla rolnika — jak naczone stwierdzenie, że praca w spółdzielni lepsza i życie dostatniejsze!

444 chłopów, kobiet i mężczyzn, członków komitetów założycielskich i zamierzających założyć komitety — ze wszystkich powiatów województwa białostockiego, zwiedzało spółdzielnie produkcyjne w Młodaszkach, Lubosinie, Mierzewie i wielu innych. A ponadto POM-y Klecko, Witkowo, Tarnowo Podgórne.

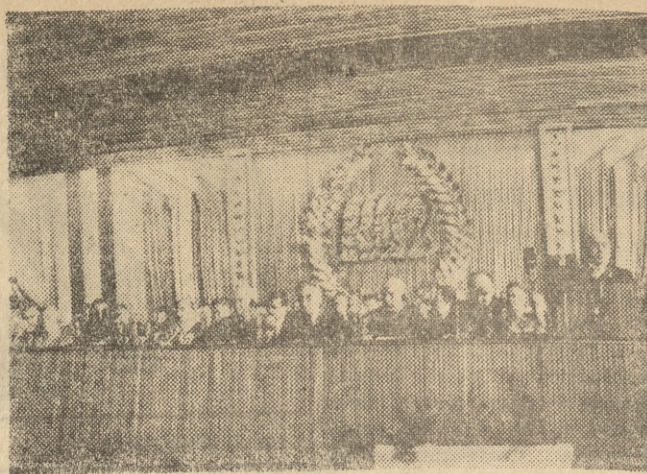
A drugiego dnia uczestnicy wycieczki zapoznali się z pracą i osiągnięciami Instytutu Przemysłu Włókien Łykowych w Poznaniu. Białostoczczyna jest terenem o dużych tradycjach jeśli chodzi o uprawę lnu. Toteż goście żywo rozprawiali z pracownikami naukowymi Instytutu o zwalczaniu chorób tej rośliny, mechanizacji uprawy i przeróbce zebranego lnu. Szczególne zainteresowanie wzbudziły pola doświadczalne IPWL w Swadzińcu. Skorzystali chłopcy — skorzy-

Tylko 24 godziny wicemin. Schmittlein pełnił funkcje w rządzie Lanieli

PARYŻ (PAP)

Wiceminister do spraw państw stowarzyszonych Raymond Schmittlein musiał ustąpić ze swego stanowiska po zaledwie 24 godzinach urzędowania.

W dniu 31 maja premier Laniel mianował R. Schmittleina wiceministrem do spraw państw stowarzyszonych na miejsce M. Jacqueta, który ustąpił, ponieważ nie zgadzał się z ministrem spraw zagranicznych Bidault co do polityki w Indochinach. We wtorek 1 czerwca br. grupa parlamentarna b. gaullistów (URAS), do której należą Jacquet i Schmittlein, postanowiła 30 głosami przeciwko 2, że żaden z jej członków nie powinien ponosić odpowiedzialności za politykę rządu Lanieli wobec Indochin, i wezwała R. Schmittleina do wystąpienia z rządu.



Z OBRAD III ZJAZDU WĘGERSKIEJ PARTII PRACUJĄCYCH

Na zdjęciu: fragment prezydium. Pierwszy sekretarz KC Węgierskiej Partii Pracujących Matyas Rakosi wygłasza referat.

Fot. CAF

Solski w Warszawie przygotowuje się do jubileuszowego występu w „Zemście”

Stoję przed drzwiami pokoju, w którym mieszka Ludwik Solski. Wzruszenie nie pozwala mi stukać — może mistrz właśnie odpoczywa? Może w tej chwili toczy serdeczną pogawiedkę z kłótnią z przyjaciół. A gdyby mi się nawet udało zobaczyć niosącego sceny polskiej, czy to właśnie wzruszenie pozwoliłoby mi wymówić choć parę słów o przywiązaniu i radości, jaką każdy z nas przeżywa w tych dniach, gdy Warszawa gości mistrza Solskiego.

W tej chwili otwierają się



3 czerwca 1842 r.

urodził się Klement Timiriazew, wybitny uczyony rosyjski biolog (zmarł 1920 r.), zdecydowany bojownik materializmu, wolnego od wszelkich idealistycznych wypażeń. Timiriazew był mistrzostwem propagatorem darwinizmu. On pierwszy wykrył i opracował zasady fizjologii roślin. W tej dziedzinie wyprowadził uczonych zachodnio-europejskich o dziesiątki lat.

3 czerwca 1946 r.

zmarł Michał Kalinin. Syn chłopca z byłej guberni twerskiej, rozpoczął działalność rewolucyjną w okresie pracy w zakładach „Stary Arsenal”, a potem w zakładach pułkowych w Petersburgu. Był aktywnym uczestnikiem pracy pierwszych kolekcji marksistowskich, leninowskiego „Związku Walki o Wyzwolenie Klasy Robotniczej”, był jednym z tych, którzy przygotowywali i realizowali wielką Rewolucję Październikową. Kalinin był czołowym działaczem partii bolszewickiej, członkiem Biura Politycznego KC WKP(b), długoletnim przewodniczącym Rady Najwyższej ZSRR.

drzwi i wychodzi z nich Ludwik Solski, troskliwie prowadząc pod ręką Mieczysława Cwiklińskiego. Z serdeczną gościnnością odprowadza ją do windy, całuje po bratersku wnuczkę Bronisławę Trapszo, swojego pierwszego nauczyciela i rzekomo wraca do siebie.

Patrząc na Ludwika Solskiego zapomniałem się o setnej rocznicy urodzin — w oczach ma się tylko postać wielkiego aktora, pracującego teraz z zapalem nad rolą Dyndalskiego, w której Warszawa go ujrzy na sobotnim przedstawieniu.

Pracowicie są te warszawskie dni Ludwika Solskiego. Dzieli je między próby, narady z reżyserem, wycieczki po Warszawie i przyjmowaniu najbliższych przyjaciół.

Znakomitego gościa z małżonką Warszawa powitała 1 czerwca br. Tego samego dnia rozpoczęły się rozmowy z dyrektorem Korzeniewskim, w którego reżyserii na jubileuszowym przedstawieniu zostanie wystawiona „Zemsta”, gdzie w czwartym akcie Ludwik Solski grać będzie Dyndalskiego.

Nazajutrz rozpoczęły się próby. I właśnie podczas pierwszych prób mistrz Solski, zmierzwiwszy szablę z Czesnikiem, który przygotowywał się do walki z rejentem — odniósł kontuzję.

Nie martwicie się jednak! Szabla Czesnika zupełnie lekko drasnęła rękę Dyndalskiego. Do soboty mistrz Solski będzie zdrowy, „jak ryba”.

Na każdym kroku w Warszawie Ludwika Solskiego otacza troska i serdeczność. Składali mu już wizyty powitalne przedstawiciele SPATF-u, Centr. Zarządu Teatrów, dyrektor Teatru Polskiego i wielu przyjaciół. Wiata go przed pierwszą próbą aktorską i techniczną zespół Teatru Polskiego.

Mistrz Solski zakończył pracowity dzień samochodową przejażdżką po nowych osiedlach stolicy.

(Kos)

„Zagranicę”

Prasa duńska donosi, że Danię nawiedziła posucha, która wyżyła dziesiątki tysięcy ludzi. Tegoroczne zbiory siana są znacznie niższe, niż w roku ubiegłym.

Agencja ADN podaje, że dowództwo brytyjskich wojsk okupacyjnych zamierza przeprowadzić jesienią br. wielkie manewry w Niemczech zachodnich. Ma ją to być największe manewry wojskowe w Niemczech od 1945 roku.

Agencja Associated Press podaje, że wysoki komisarz Stanów Zjednoczonych w Niemczech — James Conant przybędzie w czwartek bm. do Berlina, gdzie zatrzyma się na okres Zielonych Świąt. W czasie swego pobytu w Berlinie, Conant przeprowadzi poufne rozmowy z przedstawicielami władz miejskich w sprawie II ogólnoniemieckiego zjazdu młodzieży.

Prasa donosi, że 2 bm. w Put-ho w pobliżu Saigona nastąpił wybuch w jednym z największych francuskich składów amunicji w Indochinach. Wybuch był tak silny, że w promieniu kilku kilometrów wyleciały wszystkie szyby i kilka budynków zostało uszkodzonych. Jedną osobą została zabita, a 5 rannych.

Jak donoszą ze stolicy Brazylii Rio de Janeiro, w pobliżu miasta Belo Horizonte (stan Minas Geraes) spadł z płomieniami samolot pasażerski, w którym znajdowało się 15 pasażerów i 4 osoby załogi. Wszyscy ponieśli śmierć.

Diaczego „Cesarz” Bao-Dai nie wraca do Wietnamu?

Telefonem z Genewy od specjalnego wysłannika

We wtorek wrócił do Genewy minister Molotow. W środę odbyło się posiedzenie konferencji genewskiej w sprawie Indochin. 1 bm. obradowali eksperci wojsk obu stron walczących, którzy omówili sprawy korespondencji między jęńcami obu stron oraz zaopatrzenia rannych w medykamenty.

Na posiedzeniu z 31 maja była dyskusja nad sprawą neutralnej komisji dla kontroli rozejmu w Indochinach. Minister Bedell Smith na propozycję radziecką, by komisja taka składała się z przedstawicieli Czechosłowacji, Polski, Indii i Pakistanu, odpowiedział dziwnym argumentem, że państwa komunistyczne nie mogą być neutralne. Można by nań równie dobrze odpowiedzieć, że państwa kapitalistyczne nie mogą być neutralne. Ale skoro komisja ma się składać z jednego i z drugich, jej decyzje mają być wspólnie podejmowane, to chyba to jest gwarancją neutralności.

Widać z tego jasno, że przedstawiciele USA bynajmniej nie chodzi o neutralność komisji, lecz raczej o jej stronniczość, o jej zależność od USA.

Następnie min. Bidault zaproponował utworzenie dwóch komisji: jednej dla Wietnamu, a drugiej dla Khmeru i Patet Lao (Kambodży i Laosu). Pierwsza, zgodnie z jednomyślnie powziętą decyzją konferencji genewskiej, miała kontrolować przegrupowanie sił zbrojnych w Wietnamie. Druga — zupełnie niezgodnie z wyżej wspomnianą decyzją, ale za to najzu-

pełniej zgodnie z planami USA i min. Bidault — miała, według jego słów „kontrolować wycofanie się wojsk Wietnamu z obu królestw indochińskich”.

Poza uparcie od początku konferencji forsowaną koncepcją, że Khmer i Patet Lao to zagrożenie odrębne od Wietnamu, mamy tu od razu sens i cel tej koncepcji. Chodzi o to, aby oddać oba te kraje w ręce kolonizatorów i ich marionetek, i aby utworzyć tam bazy zagrażające pokojowi w Wietnamie. Niezależnie jednak nawet od tego — jak można z jakiegoś kraju „wycofać” naród?

Bo jakie są fakty? W Patet Lao np. w ostatnich pięciu miesiącach armia wyzwolenicza zlikwidowała nieprzyjacielskie wojsko w sile ok. 18 tys. ludzi: władza ludowego rządu rozciąga się na przestrzeni 38 tys. mil² i obejmuje ludność w liczbie 1 miliona ludzi, co stanowi w tym kraju połowę ludności. Podobna sytuacja istnieje w Khmerze i w tych częściach Wietnamu, które znajdują się jeszcze pod władzą Bao Daia, przy czym na wszystkich tych terenach istnieje silny ruch partyzancki. „Wycofanie” więc tzw. przez min. Bidault wojsk Wietnamu równałoby się dostawie wycofaniu niemal całych walczących narodów. Pan Bidault chciałby stłumić ruch narodo-wyzwoleńczy w Indochinach. Nie udało się to kolonizatorom przez 8 lat

krwawej wojny, trudno więc przypuszczać, że miałoby się to udać na konferencji genewskiej.

Polityka francuska w Genewie ciągle jeszcze obraca się w tym samym kole: ilekroć grozi kryzys rządowy we Francji, a grozi dość często, min. Bidault zdobywa się na gesty, które mają wykazać, że pragnie rozejmu. Poza tym jednak dalej obraca się w kręgu amerykańskich koncepcji i planów.

Tymczasem jednak realny układ sił, który, obok zrywania amerykańskich, też powinien mieć jakiś wpływ na francuskiego ministra spraw zagranicznych, nie sprzyja zbytnio tym koncepcjom. Apel, pochodzący formalnie od Syjamu, a w rzeczywistości zainicjowany przez USA, by komisja ONZ zbadała „niebezpieczeństwo dla pokoju w Azji” w związku z ruchem narodo-wyzwoleńczym w Indochinach, nie znalazł entuzjastycznego przyjęcia ani w W. Brytanii, ani niewątpliwie pod jej wpływem, we Francji. Jak dotąd, poza Syjamem i Filipinami oraz Li Syn-manem, plany amerykańskiej awantury w Azji popiera tylko... Abisynia...

Taka jest cecha naszych czasów, czasów, w których obudziły się do życia narody azjatyckie, że „cesarz”, podtrzymywany przez największą kapitalistyczną potęgę — USA, cesarz, w którego i USA i Francja wpakowały już miliardy, jest zerem, a prezydent, mieszkający w zwykłej wietnamskiej chacie i żywiący się ryżem, jest potęgą.

4 KRONIKA
CZERWIEC

PIĄTEK
Franciszka

Słońce w: 3,19
z: 19,50
Księżyc w: 6,52
z: 22,39

Na ogół dość pogodnie.
Temperatura maksymalna ok.
+20 st. C. Wiatry słabe z
kierunków północnych.

Ostatni okaz przeszłości

W Lesznie przy ul. Kurpińskiego pozostał z czasów minionej wojny jeszcze jeden wypalony budynek Liceum Ogólnokształcącego. Pomimo starań i monitorów Prezydium MRN pod adresem Wydziału Oświaty Prezydium WRN o wyremontowanie budynku i przeznaczenie go dla dojeżdżającej młodzieży tej szkoły, sprawy dotychczas nie załatwiono. Czas o tym pomyśleć. (R)

KONTROLA

Departament księgowości Ministerstwa Przemysłu Drobno i Rzemiosła rzucił w początkach bież. roku hasło podległym zarządom głównym o wprowadzenie współzawodnictwa w wykonaniu sprawozdania za ubiegły rok. Wśród dwunastu współzawodniczących zakładów przemysłowych i rzemieślniczych Wielkopolskie Zakłady Mechaniczne w Ostrowie.

Do osiągnięcia pierwszego miejsca przyczyniło się przede wszystkim systematyczne szkolenie pracowników przez głównego księgowego — Edwarda Siemieniucha, co znacznie podniosło ich kwalifikacje zawodowe. (M.P.)

Winni zaniedbań i nadużyć w handlu zostaną ukarani

Państwowa Inspekcja Handlowa w Poznaniu ujawniła niedbalstwa i nadużycia w placówkach handlowych.

W ostatnim czasie ekipy kontrolne PIH stwierdziły m. in., że sklep PSS nr 93 w Kaliszu sprzedawał gruszek suszonych, które były pokryte warstwą pleśni. Mimo, że zostały one przez Woj. Stację Sanitarno-Epidemiologiczną uznane jako niebezpieczne do użytku, znajdowały się w dalszym ciągu w sprzedaży. Odpowiedzialni pracownicy, kierownik obrotu towarowego — Roman Kowalewski oraz kierownik sekcji owocowo-warzywniczej — Józef Lewandowski zbadano i wzięli pod uwagę wycofania towaru. Sprawę tę przekazano do prokuratury.

W sklepie PSS w Ostrzeszowie (pow. Ostrów) inspekcja ujawniła, że kierownik sklepu Edward Majneri wydał personelewi polecenie podwyższenia ceny kawy z 354,55 zł na 500 zł za 1 kg.

W Międzychodzie natomiast w piekarni PSS nr 11 kontrola stwierdziła, że kierownik tej Kaziemierz Cwiklak wydawał surowiec do produkcji pieczywa bez żadnych dowodów. A skutki? Manko — 657 kg mąki żytniej i pszennej.

Winnych pociągnięto do odpowiedzialności. (ha)

Obwieszczenia

Wydział Komunikacji Drogowej — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podaje do wiadomości: w związku z przystąpieniem do przebudowy ul. Pod Stokami, zamyka się w/w ulicę na czas od 4. 6. 54 do czasu ukończenia dla ruchu kołowego. Objazd skierowuje się ul. Pułaskiego oraz ul. Garbary. K1340

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego ze znajomością RPK dla przemysłu, kierownika Działu Handlowego, rachmistrza produkcji oraz dwóch instruktorów skupu zaangażować zaraz Powiatowy Zakład Mleczarski w Żarach. ul. Artylerzystów 4/5. Podania wzgl. zgłoszenia osobiste należy kierować pod w/w adres. Warunki pracy do omówienia na miejscu w/w najwyższych grup mieszkaniowych. K1296

Na stanowiska techników budowlanych i kierowników budowy, energicznych pracowników z praktyką w budownictwie przyjmujemy. Uposażenie w/g Układu Zbiorowego w Budownictwie. Wnioski kierować do Zjednoczenia PGR w Świebodzinie, ul. 1 Maja 10. Mieszkania zapewnione. Przyjmujemy także rzemieślników kwalifikowanych K1305

4 techników budowlanych na zasadach umowy zbiorowej w budownictwie, 25 murarzy, 20 cieśli, 10 dekarzy, 10 zdunów, na sezon — przyjąć do pracy w zespołach powiatów: Białonię, Drawsko — Zjednoczenie Państwowych Gospodarstw Rolnych Połezin — Zdrój w Koszalinie, ul. Matejki 14. Praca dla rzemieślników akordowa. Mieszkanie, stołówka, strawnie zapewnione. Materiały budowlane w dostatecznej ilości na placach budów. K1320

Samodzielny stelmach potrzebny zaraz do gospodarstwa Wygoda. Zgłoszenia w Zespole PGR Zalesie, pow. Gostyń. K1337

Starszego inspektora plantacyjnego (agrotechnika) najchętniej kawalerka przyjmą Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego we Wronkach. Wynagrodzenie w zależności od kwalifikacji w/g VI lub VII grupy uposażeniowej. Zgłoszenia do ZPZ Wronki, pow. Szamotuły. K13641

Sprawa nie tylko klucza
Na przykładzie dwóch „zebrań”

Jaskrawym przykładem marnotrawstwa czasu jest historia dwóch zebrań w gminie Borzykowo, pow. Września.

Ostatnio Prezydium GRN w Borzykowie rozesało do wszystkich sołtysów swej gminy pisma datowane 26 maja, zawiadamiające, że w dniu 28 maja br. o godzinie 14 odbędzie się w Borzykowie odprawa wszystkich komendantów OSP i ich zastępców, którą obsłuży delegat z Powiatowej Komendy Straży Pożarnej.

W oznaczonym terminie komendanci i zastępcy stawili się w komplecie. Stawili się i po godzinnym czekaniu na delegata udał się do Prezydium GRN, by się dowiedzieć, co mają robić. Obecny tam wówczas sekretarz zalecił im czekać dłużej. Po pewnym czasie, kiedy delegat nadal się nie zjawiał, udano się ponownie do Prezydium GRN, prosząc o skomunikowanie się telefoniczne z Kom.

Pow. Straży Pożarnej we Wrześni.

I co się okazało? We Wrześni w Kom. Pow. Straży Pożarnej nikt nie o zebrań nie wiedział.

Przybyli więc na odprawę stracili kilka godzin i z niczym wrócili do swoich gromad.

W dwa dni później, to jest 30 maja historia powtarza się. Tym razem zapowiedziano zebrań Frontu Narodowego.

Powiadomieni przez swych sołtysów aktywiści przybyli do Borzykowa ze wszystkich gromad gminy na godzinę 15, o której to miało się rozpocząć zebrań w świetlicy KG PZPR.

W tym wypadku jednak czekano nie na delegata, lecz na... klucz. Świetlica bowiem była zamknięta, a dnia tego lał deszcz. Ludzie więc mokli

przed zamkniętą świetlicą. Czekali jednak wytrwale, spodziewając się, że lada chwila nadejdzie gospodarz lokalu.

Nie przyszedł.

Dlaczego? Bo jak się okazało, nie wiedział on nic o zwołaniu zebrań. Nikt go o tym nie poinformował.

I zapowiedziane zebrań nie odbyło się, a ludzie znów wracali z niczym, za to przemoczeni, bo około północy goziny wystawiali na deszczu przed zamkniętą świetlicą.

W obu wypadkach więc stracono kilka cennych godzin, w okresie nasilenia robót w polu. Tylko dlatego, że biurokrata w Prezydium GRN zadowolili się wystaniem zawiadomienia, ale nie przygotował zapowiedzianych przez siebie zebrań, że zlekceważył on czas ludzi pracy.

Niech znikną ciemności... w Strzałkowie

Do kwietnia ub. roku mieszkańcy Strzałkowa, pow. Września korzystali z energii elektrycznej, płynącej z miejscowego młyna. Kiedy jednak młyn przejął Regionalne Zakłady Młynów Gospodarczych w Gnieźnie, przedstawiciele tego przedsiębiorstwa oświadczyli, że dopływ prądu dla Strzałkowa trzeba przerwać na okres 2-3 miesięcy dla wydobycia elektrowni od młyna i zaizolowania nowych maszyn. Tak również poinformowano redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.

Od tego czasu minal rok a mieszkańcy gminy, zakłady pracy i spółdzielnie produkcyjne w Strzałkowie pozbawieni są nadal energii elektrycznej.

Jednym z warunków podłączenia prądu była naprawa sieci, co

zlecono Rzem. Spółdzielni Pracy Branży Budowlanej. Spółdzielnia roboty wykonała w 90 proc. i... od stycznia br. nie kończy ich, choć należność za całość pracy już pobrała.

J. Żbikowski
korespondent

Dlaczego zlikwidowano?

W Kościanie istniały stale dwie wytwórnie wód gazowych i rozlewnia piwa, zamknięte ostatecznie przez Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” oraz PSS.

Obecnie mieszkańcy są uzależnieni od dostaw napojów z oddalonego o 11 km Smigła. Nie więc dziwną, że w kościołach kościelnych rzadko tylko można otrzymać piwo lub wodę sodową.

A przecież lato się zbliża i dostateczne zaopatrzenie kiosków w napoje chłodzące jest sprawą pilną. (a)

REDAKCJA: Poznań ul. Grunwaldzka nr 19, II piętro, telefon nr 62-70 63-51 74-21, 75-21 78-63

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań

K-5-10603



W jasnym, słonecznym, pełnym zieleni przedszkolu TPD we Wrześni przebywa 150 dzieci. W pogodny dzień wychodzą one do ogrodu. Dziewczynki lubią huśtawki, chłopcy natomiast chętniej zajmują się „robotami ziemnymi”... w piaskownicy.

Piaskownicy te wykonał dla dzieci ojciec jednego z wychowanków, ob. Stanisławski, pracownik Zakładów T-10. On też zmontował huśtawki. I inni rodzice zadowolili z opieki nad dziećmi, chętnie pomagając kierownikowi przedszkola w pracy.

O godzinie 17 kończy się dzień w przedszkolu, ale mali wychowankowie nie chętnie rozstają się ze swoimi przyjaciółmi i zabawkami.

W Samory Wielkopolski
Sen i jawa

Śniło mi się, że znalazłem się na Rynku w Gostyniu. Jestem w grupie kilku osób, które w służbowych sprawach trafiły do tego miasteczka. Wszyscy chodzimy od sklepu do sklepu, zaglądamy do okien wystawowych, zapytujemy o coś przechodniów i znów błądźmy bez celu po ulicach. Jeden z nas trzyma w ręku wiadro. Nagle z bocznej uliczki wychodzi jakiś człowiek prowadzący na postronku krowę. Wszyscy rzucamy się w jego kierunku, wyrrywamy mu linkę, kilku z rąs momentalnie zaczyna doć krowę do podstawionego wiadra. Potem, kiedy już mamy zabrać się do picia, nagle... (tak zwykle jest w snach) budzę się.

Więc to był jednak sen, nie rzeczywistość. Rzeczywistością bowiem jest brak baru mlecznego w powiatowym mieście Gostyniu. (jm)

Potrzebny jest koszt

Wygląd ul. Rogoźna, pow. Oborniki, nie świadczy dobrze o jego mieszkańcach. Najbardziej chyba zaśmiecony jest plac K. Marcinkowskiego. W pobliżu kiosku PSS i na trawnikach, wszędzie pełno śmieci i papierów. Nie lepiej z porządkiem i na innych ulicach.

Jak widać, mieszkańcy nie dbają o porządek swego miasta, gorzej jednak, że Prezydium MRN zdobyło się zaledwie na 1 koszt do śmieci na placu. A przecież takich kosztów powinno być więcej i na wszystkich ulicach.

J. Stelmazysk
korespondent

TELEGRAM
Prezydium GRN w Brudzewie pow. Kalisz

Dlaczego zwlekanie z wypłaceniem naszym pracownikom dodatku funkcyjnego?

Nieruchomości

Willa — wolne mieszkanie, ogród większy oraz duży wybr. kamienie oraz parcel. poleca Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 280919

Dom jednorodzinny, kupię. Zgłoszenia: Poznań, tel. 48-73, od godz. 13-15. 281509

Dom piętrowy przy rynku (Środa) okazanie sprzedam, lub zamienie na parcelę w Poznaniu. Puszczkiewicz, Puszczykowska. Dom jednorodzinny, z wolnym mieszkaniem, morze, ogród, 45 000 zł, sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 281343

Parcela (dowolna budowa domu) 1200 m². Staroleka, 16 000 zł, 5000 m² ogrodu, w/w ziemi, opłotowanej, Przechodni, 32 000 zł, oraz parcelę na Winiarach. Winogradach, Ratajczak, Antoninku, Junikowie, sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 281356

Kupno

Kupię formy do wycisku w/w. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 280156.

Paste i kulki do dźwiękopisów, kupię prywatnie. Oferty 6729 „Prasa”, Kraków Rynek 46. K1319

Nylon — kłiny i z metra, kupię. Poznań, Rokossowski, 66 — skład obrazów. Zgłoszenia do godz. 9,30, i od 15-19. 280919

Maszyny do szycia, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 281012.

Cabaryny z paczki PKO, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 281142.

Główke do maszyn krawieckich „Singer” lub „Pfaff”. Kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 281222.

Spawarka, transformator kupię. Jedras, Murawana Gosińska, Mostowa 1. 281282

Planina kupuje

Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 281409

Kupię względnie wydzierżawie tokarnie, Poznań, Chlebowa 14, m. 1. 281533

Sprzedaj

Fryzjerzy! Gwarantowane plynny ondulacje oraz inne dodatki poleca Kucharski Zenon, Łódź, Zielona 11, tel. 172-09. K1310

Sprzedam przyczepę ogumioną, 8 ton, Wrocław, Żeromskiego 37-4 Oórczyński. K1304

Platformę 3-tonową, ogumioną, dobre sprzedam. Poznań, Sikorskiego 39. 283293

Motocykl Nimbus spiesznie sprzedam. Poznań, Przemysłowa 33, warsztat, od godz. 15-20. 281133

Motocykl DKW, w dobrym stanie, 200 ccm, sprzedam. Poznań, Szamarzewskiego 23, w podwórzu. 281153

Motocykl 100 ccm, na chodzie, sprzedam. Poznań, Główna 7, m. 6, od godz. 16. 281166

Rower nowy, sprzedam, poznań, Dzierżyńskiego 92 m. 6. 281188

Motocykl DKW, 200 ccm, sprzedam. Kaczor, Poznań, Stęszewska 12 — warsztat. 281192

Kompletny silnik do samochodu Opel — Kadet, sprzedam. Poznań, św. Wojciecha 2, ślusarnia. 281233

Motocykl Triumph, 350 ccm, sprzedam. Poznań, Marii Magdaleny 5, m. 3. 281243

Sprzedam samochód GMC, stan idealny. Poznań, tel. 503-80. 281262

Planino marki „Bechstein”, sprzedam. Informacje Poznań, Garbary 5, m. 5. 281322

Dziwigary, drzewo, luty i dachowki z rozbiórki, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 281382

Motor elektryczny

25 KW, 960 obrotów, z rozrusznikiem, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 281392

Magiel

duży, sprzedam. Wiadomość: Poznań, Szczecińskiego 5a, m. 1. 281433

Toaletke

z 3 lustrami, bufet, kredens stołowy, oraz duże lustro, sprzedam. Poznań, Feysa 3, m. 3, od godz. 17 do 20. 281482

Wózek

— auto, mało używane, sprzedam. Poznań, Engla 28, m. 10. 281492

Planino

krzyżowe na metalowej płycie, natychmiast, tanio sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 76562

Lokale

Samolna poszukuje pokoju, ewentualnie do remontu. Of. Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 280133

Zamienie

duży skład, na pokój z kuchnią, ewentualnie duży pokój, informacja: Poznań, 23 Lutego 2, m. 6. 280142

Zamienie

2 pokoje z kuchnią, samodzielne, na pokój z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 280242

Malżeństwo

bezdzietne, spiesznie poszukuje pokoju z kuchnią, względnie dużego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 280312

Zamienie

2 pokoje z kuchnią, samodzielne, na 2-3 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 280582

2 pokoje

z kuchnią, samodzielne, zamienie na mieszkanie większe. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 280722

Mieszkanie

jednopołożowe z kuchnią i łazienką do remontu, poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 280852

Garazu w okolicy Osiedla

Grunwaldzkiego, poszukuje. Poznań, tel. 70-49 280202

Zamienie

pokoju z przynależnościami, 1 ptr., słoneczny, na podobny. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 280872

Pokój

samodzielny z 2 pokojami, 1 ptr., słoneczny, z centralnym ogrzewaniem (Lazarek), na podobne w śródmieściu lub na Jeżyckich. Ewentualnie bez centralnego ogrzewania. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 280862

Zamienie

4 pokoje z kuchnią, łazienką, komfortowe, wysoki parter, w Szczecinie, na 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Wiadomość: Poznań, Rokossowskiego 126, m. 7, od godz. 17-20. 280882

Pan

na stanowisku poszukuje mieszkanie, poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 280952

Zamienie

pokoju z kuchnią, samodzielne, na 2-3 pokoje z kuchnią, samodzielne. Warunki do omówienia. Of. Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 280992

Pokój

z kuchnią do remontu, poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 281112

Zamienie

pokoju z kuchnią, samodzielne, na 1 1/4 lub 2 pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 281202

Duży pokój

z kuchnią, samodzielne, zamienie na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 281302

Inżynier

poszukuje pokoju na wakacje, natychmiast na Solcu, Romaniec, Poznań. Wojska Polskiego 85. 281372

Studentka

poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 281362

Kupimy

BARAK przenośny
22 m x 12 m
Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia K1343

Zakupimy

OPONY SAMOCHODOWE
600 x 16
Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia K1342

Praca

Gospośnia samodzielna, potrzebna. Warunki dobre. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, ar 280632

Gospodyni

samodzielna szuka pracy w kulturalnych, samotnych względnie w samotnej osobie. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 280682

Gospośnia

lub pomoc domowa potrzebna. Poznań, Śniadeckich 7, m. 5. 281052

Kobieta

do dzieci na 8 godz. potrzebna. Poznań, Rokossowskiego 69, m. 19 od godz. 9-12. 281542

Nauka

Udziałem lekcji muzyki (fortepian) systemem konserwatorium. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 281172

Dwa

pokoje z kuchnią, do remontu, spiesznie poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 281122

Zamienie

pokoju z kuchnią, samodzielne, na 1 1/4 lub 2 pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 281202

Duży pokój

z kuchnią, samodzielne, zamienie na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 281302

Inżynier

poszukuje pokoju na wakacje, natychmiast na Solcu, Romaniec, Poznań. Wojska Polskiego 85. 281372

Studentka

poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 281362

Dnia 2 czerwca 1954 r., zmarł długoletni pracownik naszego zakładu

Jan Marcinek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm. o godzinie 10.30, z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Cześć Jego pamięci!

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne
Rada Zakładowa K1358

Już za dwa dni w niedzielę 6 bm. spotykamy się na Niestachowie na czasach świątecznych

Już w najbliższą niedzielę, 6 czerwca, spotykamy się na NIESTACHOWIE na terenach PLYWALNI MIEJSKIEJ (Solacz) na czasach świątecznych, organizowanych z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy przez redakcję „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” i KOMITET BUDOWY SZKÓŁ.

Program tej wielkiej imprezy, która odbywa się pod hasłem:

„Dla każdego coś miłego”

przewiduje szereg atrakcji i niespodzianek oraz bogaty program artystyczny i sportowy.

Ujrzymy m. in. piękne widowisko Wojciecha Bogusławskiego z muzyką Karola Kurpińskiego w nowym opracowaniu Stanisława Kunca, pod tytułem:

„KRAKOWIACY I GÓRALE”

Bogaty program artystyczny wypełnią amatorskie zespoły szkolne i związków zawodowych. Wystąpią wśród nich: ZESPÓŁ KAMERALNY ZAKŁADÓW IM. STALINA, WIELKI ZESPÓŁ PIĘŚNI I TAŃCA ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH, ZESPÓŁ MŁODZIEŻOWEGO DOMU KULTURY, PRZEDSZKOLA PRZEDMIUM MRN ORAZ SZKÓŁ PODSTAWOWYCH NR 37 i 27.

Grać będzie 6 orkiestr

Teatr Kukiełek Państwowego Liceum Wychowawczyń Przedszkoli wystawi piękną bajkę pt.:

„ZŁOTOWŁOSA KRÓLEWNA”

„Najpiękniejsze melodie świata”

wykona ORKIESTRA SYMFONICZNA TOWARZYSTWA FILHARMONII ROBOTNICZEJ pod dyrykcją HENRYKA DUCZMAŁA.

W solowych popisach zaprezentują się: JANINA RATAJSKA, ZIUTA OLEŃSKA, ADAM ŁUKASIK, ADAM KURYŁO (skrzypce), LEON PIATKOWSKI (klarnet), HENRYK DERWICH (rysownik-satyryk), ROMUALD KUJAWSKI (ksylofon) oraz

Stanisław Strucarek

Program niedzielnej imprezy przewiduje oficjalne otwarcie sezonu pływackiego, rozgrywki o mistrzostwo ligi piłki wodnej, różnego rodzaju niespodzianki i atrakcje dla dzieci i starszych (karuzele, strzelnice LP2, kąciki dla najmłodszych dzieci pod opieką wychowawczyń przedszkoli i uczennic Państwowego Liceum Wychowawczyń Przedszkoli, jazdę konikami, biegi w workach itp., kiermasz książki, loterie, kiermasz CPLA, MHD i PSS.

Dla uczestników imprezy na Niestachowie przewidziano około

1 000 nagród

Bilet wstępu na całodzienną imprezę kosztuje 3 zł na rzecz budowy szkół. Dzieci do lat 7 w towarzystwie rodziców mają wstęp wolny. PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW odbywa się w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, przy ulicy Fr. Ratajskiego 39 oraz w księgarniach „Domu Książki” przy ul. ul. Czerwonej Armii 69, al. Marcinkowskiego 21, plac Wolności 2, 27 Grudnia nr 23, Dzierżyńskiego 128, Dąbrowskiego 49 i Rokosowskiego 78.

Zbiorowo bilety nabywać można również w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” przy ulicy Grunwaldzkiej 19, II piętro, pokój 74.

Feglerski i Młynarczyk na obozie kadry koszykarzy w Sopocie

Koszykarze polscy przygotowując się do międzynarodowych spotkań, rozpoczęli w Sopocie obóz treningowy. Na treningi powołano 16 zawodników. Są to: Dąbrowski, Pacuła i Wojcik (Kraków), Wawro, Sterenga, Zagórski, Złotkiewicz, Przywarowski, Bednarowicz i Kwapisz (Warszawa), Szmidt, Jablonski i Smigalski (Łódź), Feglerski i Młynarczyk (Kolej i Stal Poznań) oraz Appenheimer (Gdańsk). Cwiczenia prowadzi trenerzy Kulesza i Markowski. Feglerski i Młynarczyk wystąpią też prawdopodobnie w reprezentacji Poznania przeciw koszykarzom Chin.



szawa), Szmidt, Jablonski i Smigalski (Łódź), Feglerski i Młynarczyk (Kolej i Stal Poznań) oraz Appenheimer (Gdańsk). Cwiczenia prowadzi trenerzy Kulesza i Markowski. Feglerski i Młynarczyk wystąpią też prawdopodobnie w reprezentacji Poznania przeciw koszykarzom Chin.

Jak padł rekord Zatopka w Brukseli

Nowy rekord świata Zatopka, ustanowiony we wtorek w Brukseli w biegu na 10.000 m, wywołał ogromne wrażenie w kołach sportowych. Zatopka, podobnie jak 2 dni przed tym w Paryżu, kiedy pobił rekord świata na 5000 m — biegł w Brukseli w słabej konkurencji, walcząc tylko z czasem.



Już na czwartym okrążeniu Czechosłowak zyskał około 30 m przewagi nad Belgiem de Pauw, a na ósmym okrążeniu (ok. jedna trzecia trasy) miał już 200 m przewagi nad Belgiem van der Wattyn, który zajął w tym biegu drugie miejsce.

Warto dodać, że drugie 5 km Zatopka przebiegł o 0,6 sek. szybciej niż pierwsze, a na początku przedostatniego okrążenia zdublował wszystkich pozostałych zawodników. Tłumy widzów, zgromadzone na stadionie brusselskiego Racing Clubu, podziwiała się z miejsc, dopingując owacyjnie Zatopka, kiedy ten

KIM, GDZIE?

Piątek
Godz. 16 — Pierwszy dzień Spartakiady Siermiereckiej Stali. Ośrodek przy ul. Jarochowskiego 1.
Godz. 18.30 — Mecz piłki ręcznej mężczyzn Stal — Kolejjarz (Rawicz). Boisko przy ulicy Rolnej.

SPORT Dwudniowe walki o mistrzostwo ligi piłki wodnej na pływalni w Niestachowie

Doborową stawkę ośmiu drużyn ligi piłki wodnej w walce o mistrzostwo

Polski zobaczymy w dniach 5 i 6 bm. na letniej pływalni w Niestachowie. Impreza ta będzie jedną z wielu atrakcji całodziennych czasów świątecznych na Niestachowie, organizowanych 6 bm. pod hasłem „Dla każdego coś miłego” przez



redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.

Na starcie obok mistrza Polski CWKS stanie siedem wyrównanych pod względem poziomu zespołów.

Turniej zapoczątkuje w sobotę o godz. 16.15 Ogniwo (Bytom) — Ogniwo (Wrocław), po czym spotkają się o godz. 17 CWKS — Gwardia (Kraków), o godz. 17.45 Gwardia (Stalinogród) — Stal (Gliwice) i o godz. 18.30 Spójnia (Poznań) — Stal (Ostrowiec).

W niedzielę, po uroczystym otwarciu sezonu letniego, rozegrane zostaną konkurencje pływackie międzyzrzeszeniowe i dalszy ciąg turnieju: godz. 11.45 — Ogniwo (Bytom) — CWKS, godz. 12.30 Ogniwo (Wrocław) — Gwardia (Kraków), godz. 16.30 Gwardia (Stalinogród) — Spójnia (Poznań) i godz. 17.15 Stal (Gliwice) — Stal (Ostrowiec). (X)

Pięściarze Budowlanych z 7 miast walczyć będą w Poznaniu

Po dłuższej przerwie mistrzostwo sportu boksera z województwa poznańskiego będą mogli oglądać w Poznaniu pojedynki pięściarzy. W dniach 11—13 czerwca odbędą się w sali Poznańskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego przy ulicy Palacza 132 strefowe zawody Budowlanych, w których wezmą udział 10-osobowe zespoły siedmiu miast: Szczecina, Wrocławia, Mysłowa, Chojnic, Koszalina, Opola i Poznania. Do najsilniejszych zalicza się drużynę Poznania, która jednak ma trudnych przeciwników w zespołach Szczecina, Mysłowa i Opola. W tym ostatnim wystąpią dobrzy zawodnicy — Talaga i Krzemieński.

Celem poznańskiego turnieju jest wyłonienie 30 najlepszych bokserów, którzy wezmą udział w ogólnopolskiej Spartakiadzie Budowlanych w Opolu lub Gdańsku.



Rodzice Elka wychowali na Zachodzie. Osiedlili się w Legnicy. Tam rozpoczął się akt drugi w życiu chłopca.

Trzykolorowy rower został pod gruzami Warszawy. Nie w głowie był mu zresztą rower w owe dni zapobiegliwej krzątaniny i urządzania życia na nowym terenie.

Jesienią Elek poszedł do szkoły, do drugiej klasy. Czy-



tal już nie gorzej, a pod kierunkiem matki zdobył również sporą umiejętność pisania.

Nauczycielka Janina Ostrowska miała nie lada trudności z utrzymaniem w rytmie rozbrakanej, swawolnej czeredy dziewcząt i chłopców.

Elek nie należał wśród nich do najspokojniejszych. Przeciwnie. Zgoła nieproporcjonalnie do swej filigranowej figury posiadał niewyczerpane zasoby energii i ruchliwości. Wszędzie go było pełno. Ale uczył się nieźle, więc wychowawczy

ni przebaczała mu dziesiątki figli jakimi popisawał się w szkole. Poblazliwość okazywano mu zresztą wszędzie i Elek szybko poczuł, że jest ulubieńcem mieszkalców swego domu, a także przyjaciół i koleżanek.

Płynęły jasne, spokojne dni.

Elek właśnie otrzymał promocję do piątej klasy, gdy na zakończenie roku szkolnego urządzono wielkie zawody sportowe. Młodzież przygotowywała się do nich od dawna. On miał początkowo wystąpić w drużynie piłkarskiej swojej klasy, ale jej kapitan Jacek Ciszewski na kilka dni przed rozgrywkami kategorycznie zdecydował:

— Jesteś za mały. I w ogóle za słaby. Nie wytrzymasz meczu.

Postawił więc na miejsce Elka innego kolegę.

Dla naszego bohatera był to ciężki cios. Nie było jednak rady. Musiał się poddać woli kapitańskiej. Wkrótce jednak miał wziąć na nim srogi rewanż.

Oto w ramach tychże szkolnych zawodów odbył się mecz wyścigów rowerowych na dystansie około 2 kilometrów. Trasa biegła ulicami Legnicy. Start

i meta przed budynkiem szkolnym.

Wieczorem, dnia poprzedzającego ów wyścig, Elek odbył długą rozmowę z ojcem. Tłumaczył, przekładał, argumentował. I przekonał tatę. Ojciec podniósł się z fotela i poszedł z synem. Gdy wrócili po dwóch godzinach, Elek prowadził do kuchennych drzwi, damski rower. Położył go od Iwonki Węgłosz, córki reemigranta z Francji. — Trzeba przysiąc, że Iwonka niechętnie rozstała się ze swą maszyną. Przekonała ją jednak obietnica Elka, zapowiadającego nie lada sensację.

Oznaczonego dnia zdumienie, a potem śmiech wywołało ukazanie się Elka z tą dziwną maszyną na starcie wyścigu kolarskiego. — Chłopcy nie żałowali docinków. A dziewczęta podśmiechiwały się. Elek purpurowiał, lecz młodość znosiła wszystkie żarciki.

Na starcie przypało mu miejsce w drugim szeregu, tuż za Jackiem Ciszewskim, długim, chudym chłopakiem, nie bez powodu noszącym imię najlepszego w szkole sportowca. Na dany znak chłopcy wskoczyli na rowery i rozpoczął się wyścig...

(6) den.

ARKADY FIEDLER Robinsona

Chwilę zastanawiałem się, jak jej odpowiedzieć. Spojrzała na mnie przenikliwie. Zapytała:

— Czy zabity?

— Nie! — odrzekłem. — Prawdopodobnie nie zabity.

— Gdzie jest?

— Dokładnie tego nie wiemy. Trzeba ci wiedzieć, że Mateo to wielki bohater, możesz być dumna z niego!

— Panie, mów jaśniej!

— Mateo rzucił się na Hiszpanów! A żeby wam ułatwić ucieczkę, powstrzymywał ich i zaciekał z nimi walczył...

— To zginął?

— Nie nie wiadomo.

— Żyje?

— Tak, zapewne żyje. Dostał się do niewoli...

Indianka jęknęła. Wiadomość ta napętniała ją nieopisaną zgrozą, ażemu pożałował mych nieopisanych słów. Rurczowo przycisnęła dziecko do siebie.

— Zamęczą go na śmierć! — szepnęła z głuchą goryczą.

Ująłem ją mocno za ramię.

— Jak jej na imię? — zwróciłem się do Wagury, tłumaczącego naszą rozmowę.

— Lasana — odparł chłopak.

— Lasana! — rzekłem dobitnie, z dosadnym naciskiem na każde słowo. — Musisz nam ufać! Nie spocznijemy, dopóki zbirów nie zniszczymy lub sami nie zginieją. Jeśli Mateo żyje, będzie wolny!

Obydwie oswobodzone niewiasty — Lasanę i Dolores — chciałem postać pod ochroną dwóch Murzynów do obozu przy meji jaskini, trzeciego zatrzymując przy sobie jako przewodnika. Ale oni temu się sprzeciwili: wszyscy Murzyni żądali broni i chcieli walczyć razem z nami, a Lasana postanowiła pozostać w pobliżu. Prosiła, by jej dać łuk i nóż, a sama się obroni. Gdzie rozgrywały się ich losy, tam było jej miejscem.

Z jej postawy biła niepoślednia stanowczość i odwaga. W końcu pozwoliłem pozostać

stać kobietom w ukryciu nad morzem, o przeszło pół mili od polany, a trzech Murzynów wcieliłem do zastępów.

Krótką naradą, jaką po powrocie od Manauriego odbyliśmy przy udziale nowych sojuszników, niewiele istotnego nam wnosiła. Sądząc, że podczas napadu Hiszpanów jedyny ratunek leżał w ucieczce, trzej Murzyni razem z kobietami i innymi pierzchli z obozu natychmiast po alarmie i choć słyszeli jakieś wołanie Matea, nie rozumieli, że to wezwanie do walki. W zaroślach pogubili się: tylko ich trzech i Lasana biegła nadal kupa.

— Ile Hiszpanie przywieźli psów? — zapytałem.

Tego dokładnie nie wiedzieli, w każdym razie przypuszczali, że więcej niż trzy.

— Czy potraficie podprowadzić naszą grupę do obozu, w jakim was zaskoczyli Hiszpanie?

— Potrafimy.

— Pójdziemy tam! Jeśli Mateo żyje i trzymają go gdzieś uwiązane, to chyba właśnie w tym miejscu, gdzie go pojмали.

Murzyni nie umieli strzelać z łuku ani ze strzelb, za to dobrze rzucali oszczepem, więc kazaliśmy dać każdemu z nich oprócz noży i pałek po dwie włócznie. Najstarszy, imieniem Miguel, podszedł do mnie z zakłopotaną miną i zapytał, czy może prosić mnie o coś ważnego.

— Słucham! — spojrzałem nań życzliwie.

— My trzech... — wskazał na siebie i swoich dwóch towarzyszy, ale zawahał się, niepewny, jak mówić dalej. — Nas trzech... Rozumiesz, panie!

— Nie nie rozumiem! — zachęcałem go uśmiechem.

— My w głupim położeniu... My nie tchórzymy! Wierząc nam!... My naprawdę nie rozumieliśmy wołania Matea!

— Nikt do was o to żalu nie ma i mieć nie będzie! — zapewniłem go.

— Nam wstyd, że on zginął, a my uciekliśmy...

— Trudno! Tak wypadło!

— My chcemy to naprawić!

— Naprawić? Jakim sposobem?

— Wyróżnić się w walce. Każ nam zrobić coś ważnego! Poślij nas tam, gdzie niebezpiecznie!

(Ciąg dalszy nastąpi) (91)

Teatry

OPERA — g. 19
„Manon”
POLSKI — g. 19 „Eugenia Grandet”
NOWY — g. 19 „Julius i Ethel”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Pieśń miłosna Schuberta”
TEATR SATYRYKOWY — g. 19.30 „Bez znieczulenia”
PAŃSTWOWY TEATR LALKI I AKTORA — g. 11 i 16.30 „Kotek uparciuszek”
PAŃSTW. TEATR W Gnieźnie: Szczecińsk — „Świętoszek”
Konin: „Trąfil swój na swego”
Kina
APOLLO — g. 15, 17, 19 i 21 „Tosca” (francuski — od lat 18)
BALTYK — g. 15.30, 18 i 20.30 „Na dworze księcia Torki” (chiński — od lat 12)
MUZA — g. 11 i 14.16 „Chłopcy znad Kranichsee” (NRD — od lat 7, g. 18.15 i 20.30 „Porwanie” (czeski — od lat 14)

CO GDZIE KIEDY

RIALTO — g. 14.15 — „Przygody Gucia Pingwina” (polski dla najmłodszych), g. 16, 18 i 20 „Wielka przygoda” (czeski — od lat 7)
WARTA — od g. 14—18 dokumentalne, g. 20 „Jak hartowała się stal” (dla młodzieży)
LETNIE — g. 14.16 i 18 „Fanfan Tulipan” (franc. — od lat 13)
PIAST — g. 18 i 20 — „W teatrze satyryków” (dla młodzieży)
PUSZCZYKOWO — g. 20 — „Rzym, godzina II” — (włoski — od lat 18)
ZABIKOWO — w LAS-KU — godz. 19 — „Szkarałatny kwiatuśzek” (dla dzieci)
JUNAK (ul. Nieszłomnych) — g. 16, 18 i 20 „Dumna królewna” (dla dzieci)
FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej 53, godz. 10—22 — „Śladami Hellady”

Odczyty

TPP-R, ul. Fr. Ratajskiego 37 — godz. 18 „Jak żyje i pracuje młodzież radziecka” preleg. przedst. MDK oraz film „Drużyna”

Radio

PROGRAM II
Wiadomości: 5.05, 6, 7, 7.50, 12.04, 13.10, 14, 17.30, 18.15, 21.30 i 23.55
Muzyka: 5.25 (P), 5.40 (P), 6.37, 7.15, 7.55, 8.25 — polska, 12.10 — rozrywkowa, 12.25 — na swojską nutę, 13.35 (P) — koncert solistów, 15 — muzyka, 15.20 — gra orkiestra mandoli, rozgł. łódzkiej, 16 (P) koncert solistów, 16.30 (P) — montaż słowno-muz. z op. „Hrabina”, 18.25 — utwory wielozcelowe kompozytorów słowiańskich

18.45 — koncert krakowskiego chóru PR, 19.35 utwory fortep. Beethovena, 19.50 — radz. muzyka ludowa, 20.40 — z melodii i piosenka przez świat, 21.50 — koncert symfoniczny, 22.20 — d. c. koncertu, 23.10 — taneczna

Audycje inne:

5.10 — dla wsi, 6.15 dla nauczycieli, 8 — dla młodzieży szkół podstawowych, 12.45 dla wsi, 13.15 — literacka, 14.10 i 14.30 — szkolna, 15.50 — aktualna, 16.25 (P) — pogadanka pt. „O czym warto wiedzieć”, 17 — z życia Związku Radzieckiego, 17.40 (P) — dla dzieci, 17.50 (P) — świetlicowa, 18.20 — aud. konkursowa — „Czy znasz te książki?”, 19 — muzyka i aktualności, 20.20 — „Malarz” — opowiadanie, 21.10 — felieton

Sport:

10.25 — aud. sportowa, 21.45 — wiadomości sportowe